

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Utalentowane i niezależne - takie były kobiety Konstancina-Jeziorny

2025-03-08



Bez nich Konstancin-Jeziorna nie byłby taki, jaki jest. Malarki, pisarki, śpiewaczki, nauczycielki, filantropki i animatorki kultury - kobiety od zawsze kształtowały historię naszego miasta. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, obchodzonego 8 marca, przypominamy wybitne mieszkanki, które na trwałe wpisały się w dzieje jedyne go uzdrowiska na Mazowszu.

Od początku XX wieku kobiety odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu Konstancina-Jeziorny. Wykształcone, utalentowane artystycznie i społecznie zaangażowane, tworzyły wyjątkowy klimat tego podwarszawskiego uzdrowiska. Ich pasja, umiejętności organizacyjne oraz działalność charytatywna pozostawiły trwały ślad w historii Konstancina.

Hrabina Konstancja

Spośród kobiet, które miały szczególny wpływ na rozwój naszego miasta, na pierwszym miejscu należy wymienić **hrabinę Konstancję Potulicką-Skórzewską**. To właśnie jej Konstancin zawdzięcza swoją nazwę i istnienie. Hrabina powierzyła swojemu synowi, Witoldowi, sprawy spadkowe związane z majątkiem oborskim, a on podjął decyzję o założeniu letniska, które nazwał na cześć matki. Życie hrabiny wypełnione było wychowywaniem trójki dzieci oraz działalnością charytatywną. Wspierała finansowo potrzebujących, zakładała ochronki i organizowała opiekę dla chorych. Była osobą skromną, unikającą rozgłosu. W testamencie zaznaczyła, by na jej pogrzeb nie przynosić wieńców, lecz przekazywać datki na rzecz ubogich.

Filantropki

Kolejną mieszkanką, która angażowała się w działalność społeczną i edukacyjną była **Józefa Dąmbska** – niezwykle majątna właścicielka willi Szwajcarka i Pod Dębem, która przeznaczala swój majątek na działalność charytatywną. Finansowała sierocińce i instytucje wspierające ubogich, a także ufundowała kościół przy ul. Stefana Batorego. Z Konstancinem związana była także **Leontyna Rudzka**, znakomita pedagog i reformatorka szkolnictwa, prowadziła w Warszawie własny zakład naukowy. W 1912 r. otworzyła w swojej konstancińskiej willi Leonówka ekskluzywną szkołę dla dziewcząt z polskim językiem nauczania.

Malarki i pisarka

Pisząc o wybitnych konstanciniankach należy wspomnieć również o **Annie Żeromskiej** – utalentowanej malarce, absolwentce warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, która w 1912 r. porzuciła karierę artystyczną, by związać się ze Stefanem Żeromskim. Ich córka, **Monika Żeromska**, odziedziczyła zamiłowanie do sztuki i w późniejszych latach opublikowała pięć tomów wspomnień o rodzinie, przyjaciółach i życiu artystycznym. Pisała o Konstancinie jako o miejscu idealnym do pracy i wypoczynku. Malarstwem zajmowała się także scenografka **Anna Hertel**, która przez 40 lat mieszkała w Konstancinie-Jeziornie, angażując się w działalność kulturalną.

Honorowa Obywatelka

Kluczową rolę w historii miasta odegrała też **Margaret Susan Cheshire**, znana na świecie jako **Sue Ryder**. Angielka podczas II wojny światowej służyła w polskiej sekcji brytyjskiego Kierownictwa Operacji Specjalnych, a po wojnie prowadziła szeroko zakrojoną działalność charytatywną. Dzięki jej inicjatywie w Konstancinie-Jeziornie powstały dwa domy pomocy oraz Szpital Rehabilitacji Neurologicznej. W 1997 r. została honorową obywatelką miasta, a jej imieniem nazwano ulicę prowadzącą do szpitala.

Sołtys i emancypantka

To właśnie w Konstancinie funkcję sołtysa objęła po raz pierwszy w Rzeczypospolitej kobieta. Była nią **Zofia Müller**, pochodząca ze znanej warszawskiej rodziny o niemieckich korzeniach. Pani sołtys, sprawna administratorka, mieszkała w willi Zameczek przy ul. Jana Sobieskiego 19. Następcą Zofii Müller został znany twórca powieści historycznych, Wacław Gąsiorowski. Inną ważną dla historii naszego miasta mieszkanką była **Józefa Jaxa-Bąkowska**, właścicielka willi Gryf przy ul. Jana Sobieskiego 13. Dziś jest to postać nieco zapomniana, ale na początku XX w. była jedną z czołowych propagatorek emancypacji kobiet. Walczyła o ich edukację i równe prawa zawodowe, co przysporzyło jej wielu wrogów w środowiskach konserwatywnych. Redagowała pisma kobiece „Bluszcz” i „Dobra Gospodyni”, organizowała kursy dokształcające dla ziemianek, pracownic biurowych i telefonistek. Przewodniczyła Towarzystwu Opieki nad Sierotami i Dziećmi z Patologicznych Rodzin.

Artystki, feministki i nauczycielki

We wspomnianej willi Gryf gościli także **Paulina Kuczalska-Reinschmidtowa** – założycielka organizacji kobiecych: Unii (o zasięgu międzynarodowym), Koła Ziemianek, Towarzystwa Pracownic Biurowych i Towarzystwa Równouprawnienia Kobiet oraz **Jadwiga Sikorska** – postępową nauczycielką, założycielką Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie, późniejszego Liceum im. Królowej Jadwigi. Z Konstancinem związana była również wybitna fotografka i dokumentalistka **Zofia Chomętowska**, której zawdzięczamy m.in. zdjęcia walczącej i zniszczonej Warszawy. Do tego grona należy również dodać: **Wandę Herse** – pierwszą kobietę, która zdobyła szczyt tatrzańskiego Mnicha, **Jadwigę Jędrzejowską** – pierwszą Polkę, która dotarła do finału Wimbledonu, **Janinę Mannową** – jedną z pierwszych absolwentek

Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz **Heddi Pate** – jedną z pierwszych kobiet w Warszawie, które uzyskały prawo jazdy. Nie można zapomnieć również o wielu wybitnych artystkach o międzynarodowej renomie, takich jak śpiewaczki **Wiktoria Kawecka i Lucyna Messal**, skrzypaczka **Irena Dubiska**. Kobiety Konstancina-Jeziorny to postacie wyjątkowe, odważne i oddane swojej społeczności. Ich działalność na zawsze wpisała się w historię miasta, stanowiąc inspirację dla kolejnych pokoleń.

Adres źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/news/utalentowane-i-niezalezne-takie-byly-kobiety-konstancina-jeziorny>